

# GAZETA LWOWSKA.

W Poniedziałek

N<sup>er.</sup> 24.

1. Marca 1830.

## WIADOMOŚCI KRAJOWE.

— Ze Lwowa. —

Już w roku 1827 podał niżej podpisany do wiadomości szanownej publiczności, że założył tu we Lwowie ortopedyczny instytut, w którym podług własnych zasad systematycznych, za pomocą nowo wynalezionych przez siebie rozmaitych przyrządzeń i należących do nich kąpielnych i parowych machin, leczy i prostuje osoby chorujące na ułomności i skrzywienie kości pacierzowych. Od roku 1827, w którym ten instytut został założony, wyleczył zupełnie i bez boleści wiele osób płci obojgiej chorujących na najrozliczniesze skrzywienia kości pacierzowych, mających lat 2, 3, 8, 9, 10, 13, 18, a nawet 21, tak z Galicji, jak z Królestwa Polskiego i Rosyi. U każdej z nich ułomność pochodziła z innej przyczyny, a ile rozmaite były przyczyny, tyle rozmaitych chorób musiało towarzyszyć ułomności; jasny zatem jest wniosek, że ułomne osoby, zanim mogły używać machin, musiały wprzód stosownymi lekarstwami być przygotowane do ich użycia. Że przytoczone tu wypadki nie są tylko czczą chlubą, zaswiadczyć mogą JPP. lekarze lwowscy, którzy przy przyjęciu do tego instytutu i wystąpieniu z niego ułomnych i szczęśliwie uleczonych osób, byli obecni i sporządzone w tej mierze protokoły podpisem swym stwierdzili.

Samo leczenie w tym instytucie odbywa się następującym sposobem: Najprzód dochodzi się przyczyny ułomności lub skrzywienia kości pacierzowych u każdego przyjmującego się do tego instytutu. Następuje po tem staranie o uchylenie tych przyczyn; poczem dopiero za pomocą stosownych machin prostają się, bez najmniejszego cierpienia i najmniejszej boleści, ułomne, wyrosłe, lub skrzywione kości; albowiem na to się jedynie uważa, ażeby nieszczęśliwi chorzy przyszli do lepszego i trwałego stanu zdrowia, w którymby ciało ich dobrze zbudowane, odbywało należycie zwyczajne życia funkcje, a sami wyzdrowiawszy łatwo oddać się mogli zwyczajnym życiu towarzyskiego zatrudnieniom. Sądzi więc niżej podpisany, że z takiego postępowania jego, jawnie się pokazuje

użyteczność tego instytutu; o której przekonany założył ów instytut nie lekając się i nie szcędząc znacznych kosztów i ośmielił się potem upraszać wysoki c. k. rząd galicyjski o zezwolenie utworzenia go i ogłoszenia ku publicznemu użytkowi. Na tę prośbę raczył c. k. rząd krajowy, gotowy zawsze do wspierania wszystkich ku dobru publicznemu dążących odkryć i wynalazków łaskawie zezwolić, aby niżej podpisany wyż rzeczony założony przez siebie instytut, jako część należącą do jego zawodu i upoważnienia utworzył i o tem publiczność zawiadomił, z tem zastrzeżeniem, iżby leczenie chorujących na ułomności i skrzywienia kości pacierzowych, w jego ortopedycznym instytucie odbywało się pod dozorem miejscowej lekarskiej zwierzchności.

Niżej podpisany podaje to obwieszczenie do wiadomości publicznej z tym dodatkiem, że instytut jego, w którym są złożone wszystkie ku temu potrzebne maszyny, znajduje się tu we Lwowie teraz na szerokiej ulicy w domu Hrabiego Krosnowskiego pod liczbą 9. i że ubogim ułomnym udziela swęj rady i pomocy, codzień od 8mej do 9 godz. przed południem, a od 2giej do 3ciej po południu.

We Lwowie dnia 15. Lutego 1830.

M. Ant. Grossmann,  
Chirurg i Akuszer.

— Z Wiednia. —

N. Pan raczył najwyższem Swojem postanowieniem z d. 17. Lutego r. b. mianować Franciszka Gindl, c. k. Radcę Gubernijalnego, duchownego Referenta w sprawach duchownych i Proboszcza infułata katedralnej kapituły Seggau-skiej, duchownym Referentem c. k. połączonej Kancelaryi nadwornej z dostojnością i płacą rzeczywistego c. k. Radcy nadwornego i Assessora c. k. nadwornej nauk Kommissyi.

## WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Królestwo Polskie.

N. Pan dekretem Swym pod d. 21. Stycznia (2. Lutego) r. b. w Petersburgu wydanym, postanowił raczył: aby w Warszawie i Wrocławku

)(

założone zostały niezwłocznie magazyny w celu przyjmowania zboża i innych płodów rolniczych, któreby właściciele ziemscy do nich na skład oddawać chcieli. Magazyny te postawione będą kosztem banku polskiego, który zaliczać będzie na płody w tychże składane; sposób zaś, w jakim zboże na skład przyjmowane być ma, oraz ilość opłaty na przechowanie, później ogłoszone zostaną.

Drugim dekretem tejże daty, upoważniony został bank polski do puszczenia w obieg własnych biletów, które będą mogły być 5, 10, 50, 100, 500 i 1000 złotych. Osobne postanowienie przepisze kolor i formę tychże biletów. — Komisya umorzenia długu krajowego czuwać będzie, aby wartość biletów bankowych wraz z biletami kassowemi nie przewyższała ilości funduszu na własność banku przeznaczonego. Bilety wspomniane służyć będą ukazicielowi bez żadnego procentu; przyjmowane zaś będą we wszystkich kassach za gotówkę. Nikt nie będzie mógł być do przyjmowania takowych biletów przymuszonym. Bilety bankowe zniszczone lub zgubione wynagrodzone nie będą.

### Kraków.

W d. 12. Lutego, jako w rocznicę uroczystości urodzin N. Cesarza Jmci Austrii, wszystkie władze wolnego miasta Krakowa, wszystkie znajdujące się tamże dyplomatyczne osoby, duchowienstwo i szlachta, przybyli do c. k. rzeźwistego Radzcy gubernjalnego i Sprawującego austriackiego interessa P. de Lorenz, aby z najgłębszem uszanowaniem złożyć mogli powinszowania trwałe pomyślności N. Cesarzowi Jmci.

### Niemcy.

Z Frankfortu donoszą tameczne Gazety z d. 12. Lutego: „Na obchód uroczystości urodzin N. Cesarza Jmci Austriackiego, c. k. Austriacki Minister i Poseł prezydjalny, Baron Munch-Bellinghausen, dał wielki obiad i bal, na których znajdowali się wszyscy przy Związku Niemieckim zawierzytelniemi Ministrowie, Jenerałowie i Oficerowie sztabowi Kommissyi wojennej, jakoteż obadwa tutejszego miasta rządzący Burmistrze.

Dziennik rządowy W. Xięstwa Badeńskiego z d. 2. Lutego umieścił postanowienie W. Xięcia, względem prawa protekcyi dozoru nad kościołem katolickim, na który zgodziły się wszystkie rządy, interessowane co się dotyczy Kościoła prowincyi wyższego Renu. Wszystkie rzymskie bule, listy i inne wyroki, jakoteż wydawane przez Arcybiskupów i Biskupów rozporządzenia i t. d. podlegają zatwierdzeniu pa-

jącego Xięcia. Jak świeccy członkowie kościoła katolickiego tak i duchowni, jako członkowie Państwa zostają pod prawem i sądownictwem kraju. Spory kościelne katolików nie mogą być za prowincyjną lub przez zagranicznych sędziów rozpoznawane. Taxy lub opłaty, jakiegobądź rodzaju, nie mogą być pobierane ani przez władze duchowne krajowe, ani przez zagraniczne.

### Szwecyja i Norwegija.

Sejm zajęty jest ciągle obradami nad nowym prawem o druku. Idzie szczególnie o zniesienie sędziów przysięgłych przy rozpoznaniu przewinień druku, których rozpoznanie i wyrokowanie zostałoby poruczone pierwszej instancji sędziów królewskich. Oraz ustałoby prawo służące dotąd kanclerzowi, iż może zabrać Dziennik i wydawanie pism peryjodycznych poddać innym skuteczniejszym rękojmion. Ponieważ cztery stany względem większej części tych punktów, rozmaite wydały uchwały, przeto zapewne wezwany będzie wydział konstytucyjny, do pogodzenia różnicy zdań i do odmienienia projektu do prawa, którym potem na następnym Sejmie będzie stanom dla ostatecznego przyjęcia lub odrzucenia przełożony; w pierwszym przypadku będzie Królowi pod zatwierdzenie oddany.

Stan wiejski odmówił wnioszek wydziału bankowego, mającego za cel zaciągnąć za granicą pożyczkę dwóch milionów hamburg. banknotów, aby uciśnionym dóbr posiadaczom przez pożyczkę za wydaniem obligacyj w szwedzkich banknotach dać pomoc.

W d. 25. Stycznia mowcy stanów mieli posłuchanie u Króla. Od tego czasu rozchodzi się pogłoska, że Sejm będzie z ostatnim Lutego zamknięty.

Król Jmć wyniósł Jenerała Hrabiego Piper na godność Magnata Państwa.

Sejm norwegski miał się zebrać w d. 1. Lutego.

### Wielka Brytania i Irlandyja.

P. O'Connell, który w d. 30. Stycznia odjechał z Dublinu do Londynu, odprowadzony był przez liczny orszak aż na miejsce gdzie wsiadł na okręt. Mowę, którą miał na uciecie wyprawionej na pożegnanie się z nim umieścić wszystkie niemal gazety londyńskie; w tej czytamy co następuje: »Same nawet bogactwa Indu byłyby mię nie zmusiły opuścić sprawę Irlandyi, chociażby na chwilę. Zamiarem moim jest, udać się do Parlamentu; znam ja nader dobrze żywioły, z jakich jest, złożony. Co się dotyczy Izby wyższej, nigdy w niej nie byłem, i sądzę, że do niej nigdy nie wnijdę; wszelako

nie zapomnę nigdy, iż pytanie, które ta przerwana Izba rokien wprzód większością 45 głosów odrzuciła, na następnym posiedzeniu przyjęła większością 105 głosów, chociaż na obrady Ich Wysokości żadne imię nie padło światło, jak tylko ta pochodnia, jaką Xiążę Wellington trzymał nad urzędem skarbowym. W Izbie niższej były różne stronnictwa, z których jedno zwało się Whigami; przecież stronnictwo to dozwoliło przejść wszystkim naszym ustawom karnym; liczy ono wybornych mężów, ale wielu także, którzy są Torysami nie w właściwym sobie miejscu. Udaję się teraz do Parlamentu, lecz nie będę się troskał ani o Whigów ani o Torysów. Wiem, iż przykro i bez pozbawienia będą na mnie powstawać, i nie pod jedną formą. Tu w Irlandyi dziubały mię tylko wróble i gryzły myszy; atoli wcale inne zaczepki czekają mię w Izbie niższej. Może bardziej niżeli jaki inny zacny człowiek znajdować się będę w mniejszości; często jak gazety mówią, będę musiał ponieść klęskę. Artykuły *Leading*, o ośmiu lub dziesięciu kartkach, donosić będą jednomyślnie, że dnia wczorajszego wieczorem P. O'Connell zupełnie upadł na ziemię; lecz następny *packetboot* doniesie moim przyjaciółom, że ten sam O'Connell już się podniósł! — Przywrócenie Irlandyi własnego jej prawodawstwa będzie najulubieńszym moim przedmiotem. Myślę się ci, którzy sądzą, że pytanie to będę ustawicznie do Parlamentu wnosił, lub że sykofantom po tamtej stronie wody dam sposobność, aby je zaraz przy narodzeniu utłumili. Nie trzeba sądzić, że pytanie to zostanie zamiechane, że na pierwsze o niem wspomnienie w Parlamencie zostaną wyszydzony lub wyśmiany; lub, gdy w tym względzie podam prośbę, nie uczynię zaraz wzmianki o wniosku. Nie, nie zrobię dopóty wniosku, dopóki nie będę miał to przyjemne przekonanie, że wszystkie części Irlandyi na to się zgadzają — a co się niezawodnie stanie. Skoro zaś ta chwila nadejdzie, natenczas wniosę to pytanie do Parlamentu wspierany gromem dziesięciu milionów połączonych ludzi. Tutaj prawie wszędzie ustala różnica między katolikami a protestantami. Na północy Irlandyi prawie znikły już faksyje oranżystów i związkowych. Dla czegoż ci różnego wyznania ludzie mają się jeszcze odciążać? Dla protestanta nie masz teraz monopolijum, za którego utrzymaniem musiałby teraz walczyć; katolik nie żąda więcej żadnych praw. Powszechna walka idzie teraz o dobro ojczyzny, a przeszłość niechaj dla wszystkich będzie nauką, podług której zastosować winni przyszłe swoje postępowanie.

P. E. P. Fordham w prelekcji swojej, mia-

nej zeszłego Piątku w instytucie królewskim, rozwinął plan, nadania wozom ruchu na gościńcach za pomocą skupionego powietrza. Na uniejętnej teorycznej zasadzie swojego planu, okazywał P. Fordham mały model wózka, poruszonego za pomocą cylindra napełnionego ścięzionem powietrzem, którego kurek ku temu celowi otworzono. Po tym wynalazku wiele sobie obiecują; P. Fordham otrzymał sam patent; taki wóz powietrzny będzie miał więcej korzyści nad wóz parny, a daleko mniej łącząc będzie niebezpieczeństwa. Wielu uczonych słuchało prelekcji P. Fordham z największą uwagą.

W Niedzielę d. 7. t. m. wydarzył się w Londynie straszny przypadek; Lord Graves, który był unieszczony przy dworze Xięcia Sussex, w napadzie szalenstwa poderznął sobie gardło brzytwą, i niebawem potem umarł.

### Francya.

W dniu 7. Lutego [przyjął Xiążę Bordeaux w obecności Króla, Delfina, Delfinowej i Xiężnej Berry, z rąk Komissyi ustanowionej do zbierania składki na kupienie dóbr Chambord, dokument, przez który pomienione dobra dostały się mu jako podarunek.

Według *Monitora*, znany Fontan, z powodu pisma potwarczego przeciwko Królowi, na pięcioletnie więzienie skazany, i który zbiegł był do Niderlandów i t. d., został w Paryżu uwieczony.

Gazeta *Francyi*, przytaczając pod rubryką: *Kłamstw dziennych następujące miejsce Konstytucjonisty*: „W. Porcie wolno wybierać: albo szczuplejsze granice i zupełniejszą niepodległość Grecyi, lub obszerniejsze granice z zastrzeżeniem sobie zwierzchnictwa nad krajem“ dodaje w nocie: *Wiadomość ta, którą Dziennik liberalny umieścił z pewnej gazety niemieckiej, jest zupełnie mylną. Grecyja będzie nieodzownie do niepodległego Państwa wyniesiona.*

Gazeta *Quotidienne* zapewnia, iż Poseł hiszpański wyprawił w dniu 5. Lutego gońca do Madrytu, dla zawiadomienia tamtejszego Gabinetu o uchwalonej przez Francyją wyprawie przeciw Algierowi, i zapytania się imieniem rządu francuzkiego, czyli wyprawa ta w razie potrzeby w portach półwyspu będzie mogła wypocząć i nabrać żywności.

Wielki bal na korzyść ubogich, do którego najpierwszą myśl dała Xiężna Berry, miał być w Poniedziałek dnia 15. b. m. w wielkim teatrze opery, ponieważ sala *de Menus plaisirs*, której Król pozwolił, zdawała się być przedsiębiorcom za szczupłą. Dwadzieścia pięć dam pierwszych domów wzięło na siebie rozdanie, każda po 100 biletów, po 25 fr. dla mężczyzn, a po 20 fr. dla

kobiet. Sądzą, że Król, który oświadczył, iż kosztą przyozdobienia sali i inne sam poniesie, będzie sam tej uroczystości obecny.

Gazeta Francyi zaprzecza zupełnie wieść, jakoby Xiążę Orleański miał zaślubić swoją córkę z Xięciem Sasko-Koburgskim.

Ten sam Dziennik donosi, że na N. Pannę gromniczną nie było kapituły orderu, a z tego powodu od czasu kapituły r. z. na Zielone Świątki żaden nowy Kawaler orderu S. Ducha nie został mianowany. Przeto wieść, jakoby Hr. Roy ten order otrzymał, jest bezzasadna.

Jeneral hiszpański Barradas, który dowodził wyprawą przeciw Meksyku, zjechał w dniu 1. Lutego do Paryża.

W Cherbourg uzbrajają okręt liniowy Suffren o 90 działach i fregaty Belle, Gabriele i Melpomene, które na wiosnę popłyną na morze śródziemne.

### Brazylija.

Przez Paryż nadeszła dnia wczorajszego wiadomość z Rio de Janeiro o przypadku, który spotkał w dniu 7. Grudnia Cesarza i Cesarzową Brazylijską, Królową Portugalską, i Xięcia Augusta Leuchtenbergskiego, brata Cesarzowej Jmci, i który minął szczęściem bez żadnych dalszych smutnych skutków, jakie mógł za sobą pociągnąć. Następujące bulletyny ogłoszone w Rio de Janeiro dnia 8. Grudnia opowiadają to nieszczone zdarzenie w sposób następujący:

„Dnia wczorajszego, 7. Grudnia, podczas gdy Cesarz Jmć i Cesarzowa Jmć, i Jej najprawowierniejsza Królowa Jmć, jakoteż Xiążę August Leuchtenbergski, powracali z przejażdżki do pałacu cesarskiego Boa Vista, zdarzyło się, iż jadąc ulicą Lavradio, dyszel powozu (którym sam Cesarz Jmć kierował) złamał się, i cugle pękły, a ponieważ konie sobie samym zostawione nie mogły być wstrzymane, powóz zawadziwszy o kamień wyrócił się; przypadek ten mógłby być najniebezpieczniejsze skutki pociągnąć za sobą dla NN. Cesarstwa i Xięcia Leuchtenbergskiego, gdyby opatrność nie czuwała była nad Brazyliją.“

Najjaśniejsi Cesarstwo i J. K. Wysokość zamiesieni zostali do przyległego domu (Margr. Canta Gallo), gdzie najwygodniej zostali umieszczeni; Margr. Canta Gallo miał zaszczyt starać się o wszystko, co wśród tak nagłych okoliczności było potrzebnem a gdy wszyscy lekarze cesarscy i chirurdzy zebrawszy się, dokładnie rozpoznali rzeczy, przystąpili do użycia zewnątrz i wewnątrz środków, jakich wymagał stan Osób Najjaśniejszych, które ten przypadek spotkał.

Cesarz Jmć przez ten upadek ugodzony w bok prawy, leżał bez przytomności pięć minut; gdy przyszedł do siebie i odzyskał spokójność, pokazało się, że Cesarz Jmć złamał siedme żebro w tylnym rzędzie, a szóste żebro w przednim rzędzie, lekko stłukł się w czoło, i bok prawy cokolwiek zwichnął.

N. Cesarzowej Jmci prawie nic się nie stało, oprócz wzruszenia i bojaźni, które taki przypadek koniecznie musiał na niej sprawić.

Jej najprawowierniejsza Królowa Jej Mość Portugalska stłukła sobie mocno prawy policzek i część głowy po tej stronie.

Xiążę Leuchtenbergski wywichnął sobie łokieć u prawej ręki.

Cesarz Jmć, który we wszystkich zdarzeniach, gdzie potrzeba, okazuje odwagę, i w tej chwili dał tego dowody, żądał spowiedzi i takowej dopełnił, nie dla tego, aby niebezpieczeństwo tego wymagało, ale, że we wszystkich nawet mniejszych zdarzeniach chce, aby obowiązki religii wszystkie inne poprzedzały.

Stan zdrowia NN. Cesarstwa Ichmość i Xięcia Leuchtenbergskiego jest tego rodzaju, iż przyjscia ich do siebie należy oczekiwać od czasu, potrzebnego na ulczenie takich słabości; Cesarstwo Ichmość pozostali w mieszkaniu Margr. Canta Gallo; Xiążę Leuchtenbergski po naciągnięciu mu ręki został do rezydencji w lektyce zanieśiony.“ (Tu następują podpisy lekarzy i chirurgów cesarskich.)

Bulletyn wyszły w dniu 8. Grudnia o godzinie zgiej z południa jest osnowy następującej: „Cesarz Jmć ma się dotąd dobrze, jak dalece od takiego wypadku nieoddzielne okoliczności, dozwalają; nie okazał się żaden symptomat zatrważający; Cesarz Jmć spał cokolwiek i uczuwa ulgę w boku. Postęp w leczeniu naturalnie jest powolny, atoli o ile być może, dobry. N. Cesarzowa Jmć jest zdrowa i Królowa Jej Mość ma się bardzo dobrze.“ (Następują podpisy lekarzy i chirurgów cesarskich.)

---

### WIDOWISKA we LWOWIE.

Teatr polski. — Dziś: *Czaromysł*, czyli: *Nimfy Gopła w Kruświcy*, Opera z muzyką Karola Kurpińskiego, oryginalnie przez A. Żółkowskiego napisana, w której Panna Kranz będzie miała zaszczyt w roli Kwimira po raz pierwszy zalecić się szanownej Publiczności — i *Przytomność umysłu w niebezpieczeństwie*, Komedyja we 2 ak., z prawdziwej powieści.